

Skoczów - autobusy znikają ze Starego Targu

Data publikacji: 9.05.2016 20:00

Stary Targ - tak tradycyjnie nazywa się teren obok byłego dworca autobusowego firmy Transkom. "Byłego", bo firma dworzec sprzedała deweloperowi z Katowic. Od kilku miesięcy trwają tam intensywne prace. Nowy dworzec niebawem zostanie otwarty, a przystanek ze Starego Targu ma zniknąć.

Przez miniony rok wiele zmieniło się na skoczowskim dworcu autobusowym. Przypomnijmy, początkiem roku 2015 dotychczasowy właściciel terenu i budynków dworcowych sprzedał go deweloperowi z Katowic. Zobacz materiał [Dworzec autobusowy został sprzedany](#)

Od tego czasu ruszyły intensywne prace, stary budynek dworca wraz z dużą konstrukcją – zadaszeniem stanowisk, został zburzony. Wybudowano w tym miejscu nowy obiekt. Na czas tych prac, jesienią gmina uruchomiła na placu Stary Targ dworzec tymczasowy. Tym samym, na placu tym zatrzymywały się wszystkie autobusy kursowe, które przejeżdżały przez miasto. Zobacz materiał [Skoczów – dworzec tymczasowy](#).

Jednak historia tymczasowego przystanku jest o wiele dłuższa, bo autobusy części przewoźników już od kilku lat zatrzymywały się na Starym Targu a nie na dworcu autobusowym. Dlaczego? Bo firma, która do tej pory zarządzała tym terenem, nie porozumiała się z wszystkimi właścicielami firm przewoźniczych. Miasto musiało więc wyznaczyć jakiś alternatywny teren, gdzie autobusy i busy mogły się zatrzymać. Zobacz materiał: [Jedzie radny autobusem](#)

Jednak taki stan ma potrwać jeszcze tylko kilka tygodni. **Nas głównie interesuje część, która będzie obsługiwała pasażerów. Poleciałem sprawdzenie na jakim etapie jest podpisywanie umówi na korzystanie z dworca autobusowego przez przewoźników** – informuje Mirosław Sitko, burmistrz Skoczowa. Jak tłumaczy, chodzi o to, żeby pojazdy wszystkich przewoźników zatrzymywały się na nowym dworcu. Po jego otwarciu, tymczasowy przystanek na Starym Targu zostanie zlikwidowany. Powróci w to miejsce parking. **Miejsce to będzie otwarte tylko dla autobusów turystycznych. Z tego, co wiem, zaproponowana przez właściciela cena jest dosyć atrakcyjna. Biorąc pod uwagę skalę miasteczka, wielkość przepływów autobusów – 5 zł. brutto od jednego zatrzymania. Nie będzie już takiej sytuacji, że gra się dworcem – od jednego bierze się więcej, od innego mniej. Właściciel nie jest przewoźnikiem, nie ma interesu w tym, żeby jednych wpuszczać, innych nie.** - dodaje burmistrz.

Bryła budynku już od kilku tygodni jest gotowa, kończy się budowanie podjazdów i zatoczek wokół nowego dworca. W związku z inwestycją, nastąpią także pewne zmiany związane z ruchem autobusów. Zgodnie z zaleceniami Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, przesunięciu musi ulec przejście dla pieszych na ulicy Objazdowej, które do tej pory prowadziło na płytę dworca. Chodzi o bezpieczeństwo pieszych, do tej pory ruszające autobusy często zatrzymywały się na zakręcie w połowie drogi między przejściem a dworcem. Na nowym przejściu, które zostanie o kilkadziesiąt metrów przesunięte w stronę centrum miasta, również ma funkcjonować sygnalizacja świetlna.

Zmieniona będzie również organizacja ruchu dla autobusów wyjeżdżających z dworca. Pojazdy jadące w stronę Wisły bądź Katowic nie będą mogły skręcać w lewo. Wyjazd będzie tylko w prawo, następnie zawrócą na rondzie i skierują się w stronę skrzyżowania. Bez zmian natomiast odbywać się będzie wjazd autobusów na dworzec. Trwa remont łącznika między Starym Targiem a dworcem, którym pojazdy wjeżdżać będą na płytę dworca. **Z tego, co wiem, tam będzie odbywało się wysiadanie pasażerów. Na wyjeździe przed ulicą Objazdową, przed samym wyjazdem będzie wsiadanie. Będą tam trzy stanowiska. W budynkach dworca będzie sklep ogólnospożywczy, drugi z elektroniką. Dla pasażerów poczekalnia z toaletą**- dodaje Sitko.

Jak informuje skoczowski urząd, przez miasto przejeżdża obecnie ponad 300 autobusów. Jeśli inwestor uzyska

wszystkie zgody, od czerwca będą zatrzymywały się na nowym dworcu.

Jan Bacza